



RZECZPOSPOLITA POLSKA
PROKURATURA OKRĘGOWA W ŁODZI
RZECZNIK PRASOWY
ul. Kilińskiego 152
90-322 Łódź
tel.: (42) 67-68-771, fax.: (42) 67-68-607
e-mail : rzecznik@lodz.po.gov.pl

Łódź, dnia 11 czerwca 2014 r.

INFORMACJA PRASOWA

Wnioski o areszt wobec podejrzanych o czynną napaść na policjanta

Prokuratura Łódź Śródmieście, zarzuciła dwóm mężczyznom w wieku 21, lat czynną napaść na funkcjonariusza policji. Ponadto usłyszeli oni, podobnie jak ich rówieśnik, zarzuty znieważenia funkcjonariuszy policji.

Co do dwóch podejrzanych, którym w związku z zarzutami czynnej napaści, grozi kara pozbawienia wolności w wymiarze do 10 lat, prokurator wystąpił z wnioskami o tymczasowe aresztowanie. Trzeci z napastników poddany został dozorowi policji.

Do zdarzenia doszło w minioną niedzielę, w dniu 8 czerwca br. roku, około godziny 23:20.

Funkcjonariusz KMP w Łodzi oraz towarzysząca mu funkcjonariuszka, na polecenie dyżurnego Miejskiego Stanowiska Kierowania, podjęli interwencję w związku z zakłócaniem ciszy nocnej, przy ulicy Orlej, na terenie parkingu Galerii Łódzkiej.

Na miejscu funkcjonariusze zastali samochód marki Renault Megane z otwartymi drzwiami, z którego wnętrza dobiegała głośna muzyka. Przy samochodzie stało dwóch mężczyzn. Była to już kolejna interwencja w związku z zakłócaniem przez nich ciszy nocnej.

Na żądanie interweniujących funkcjonariuszy, tylko jeden z mężczyzn okazał dowód osobisty. Drugi odmówił, twierdząc, że przed chwilą już został ukarany mandatem.

Obydwaj podejrzani odmówili ściszenia muzyki i zachowywali się wulgarnie, używając wobec funkcjonariuszy słów obelżywych. Policjant uprzedził mężczyzn o możliwości użycia kajdanek. Kiedy je wyjął, został zaatakowany uderzeniami w

twarz i żebra. Policjant wobec napastnika użył ręcznego miotacza gazowego. Stracił równowagę i upadł.

W tym czasie funkcjonariuszka policji uniemożliwiła atak drugiemu z mężczyzn.

Niebawem w miejscu zdarzenia pojawił się trzeci napastnik, który uderzył funkcjonariusza w klatkę piersiową, powodując jego kolejny upadek. Następnie dwaj najbardziej agresywni napastnicy zaczęli kopać policjanta. Pokrzywdzony zdołał wyciągnąć broń służbową i zagrozić jej użycia. To spowodowało, że podejrzani odstąpili od ataku, a następnie zostali przez funkcjonariuszy obezwładnieni.

Trzeci z napastników oddalił się. Został zatrzymany przez kolejnych, wezwanych na pomoc policjantów.

Podejrzani o czynną napaść mężczyźni nie przyznali się do zarzutów, natomiast podejrzany pozostający pod zarzutem znieważenia, przyznał się do zarzucanego mu czynu.

Rzecznik Prasowy
Prokuratury Okręgowej
w Łodzi

Krzysztof Kopania